

BARTOSZ STARĘGOWSKI

W TROSCE O „SECURITAS” ZIEMI CHEŁMSKIEJ
I POWIATU KRASNOSTAWSKIEGO
W OKRESIE BEZKRÓLEWI W XVI I XVII WIEKU
ZARYS PROBLEMATYKI ZWIĄZANEJ Z BEZPIECZEŃSTWEM
W OKRESIE BEZKRÓLEWIA NA OBSZARZE ZIEMI CHEŁMSKIEJ

Funkcjonowanie państwa polsko-litewskiego doby staropolskiej w czasie braku monarchy na tronie miało swoją określoną specyfikę. Król jako naczelny wódz, najwyższy sędzia, w którego imieniu wydawano wyroki, czy też osoba obsadzająca najważniejsze urzędy, odgrywał kluczową rolę w zapewnianiu ciągłości działań państwa¹. Jego brak na tronie powodował niebezpieczną dezorganizację, dlatego przez lata starano się wypracować odpowiednie formuły działań na taki wypadek. Bezkrólewie, podobnie jak i konfederacja, wprowadzało nowy stan prawny, według którego miał funkcjonować kraj. W okresie jego obowiązywania decyzje odnośnie do podejmowanych działań w związku z bezpieczeństwem zapadały na sejmikach ziemskich. Wśród wielu spraw, o których decydowały, wiele dotyczyło zagadnień związanych z samorządowym wojskiem oraz wymiarem sprawiedliwości². Te dwie kwestie były ściśle połączone z bezpieczeństwem danego terytorium, które zostało objęte właściwością terytorialną danego sejmiku ziemskiego.

Niniejsze rozważania zostały skupione wokół obszaru sejmiku chełmskiego, który swoją jurysdykcją obejmował teren ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego.

Dr BARTOSZ STARĘGOWSKI – Pracownik Archiwum Państwowego w Lublinie; email: bartoszstaregowski@gmail.com; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4775-0162>.

¹ Oskar Kanecki, *Sądy kapturowe Wielkiego Księstwa Litewskiego* (Sopot: Arche, 2020), 15; Ewa Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólestwach po śmierci Zygmunta Augusta* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 1998), 7-8.

² Wojciech Kriegseisen, *Sejmiki Rzeczypospolitej Szlacheckiej w XVII i XVIII w.* (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 1991), 80-81.

Obszar administracyjny wchodził w skład województwa ruskiego, ale w jego ramach posiadał sporą autonomię. Choć ziemia nie miała swojego wojewody, to posiadała status niemal udzielnego województwa, za czym przemawia możliwość zwoływania własnego sejmiku oraz wysyłania posłów bezpośrednio na sejm, z pominięciem udziału w sejmikach generalnych ruskich (z wyjątkiem bezkrólewii i konfederacji). Niewiele ziem mogło pochwalić się takim statusem, ale były wśród nich między innymi ziemie wieluńska i halicka.

Obrady odbywały się w kościele farnym w Chełmie (obecnie jest to parafia pw. Rozestania Świętych Apostołów), ale zdarzało się, że przenoszono je do Krasnegostawu, Łopiennika czy Wojsławic. Chełmski kościół stwarzał dogodne możliwości do odbycia sesji, jednakże szlachta przybywająca z okolic narzekała na brak miejsc noclegowych. W rozwiązaniu tego problemu pomogła budowa w XVIII wieku tzw. domu szlacheckiego. W ekstraordynaryjnych przypadkach, np. gdy liczba zgromadzonych przekraczała możliwości pomieszczenia ich w kościele, obrady przenoszono poza miasto. Sytuacje takie występowały przy okazji popisów pospolitego ruszenia czy cyklicznych okazowań³.

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na to, jakie środki podejmował sejmik ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego w zakresie bezpieczeństwa najbliższego terytorium w okresie bezkrólewii, zarówno w wymiarze bezpieczeństwa wewnętrznego (*internae*), jak i zewnętrznego (*externae*). W uchwałach sejmikowych często pojawiało się to zróżnicowanie, i zależnie od sytuacji podejmowano decyzje o tym, czy np. powołane organy wymiaru sprawiedliwości wystarczą do zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa wewnętrznego, czy też należy wspomóc je siłą zbrojną. Podobnie w przypadku działań dotyczących bezpieczeństwa zewnętrznego: czy należy zwołać pospolite ruszenie do obrony elekcji, czy użyć armii państwowej lub też uchwalić wojsko zaciężne w postaci wojska powiatowego w tym samym celu. W artykule zostaną po krótko omówione takie decyzje w następujących po sobie bezkrólewiach.

Autor pragnie nadmienić, że jest to zaledwie przyczynek do gruntownych badań nad działalnością sejmiku w tym zakresie. Aby dokładnie opisać skuteczność działań poszczególnych decyzji sejmikowych, należałoby przeprowadzić gruntowne studia nad efektami działań zawartych w uchwałach oraz ustalić,

³ Henryk Gmiterek, „W czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej”, w *Chełm i chełmskie w dziejach*, red. Ryszard Szczygieł (Chełm: Komitet Obchodów 600-lecia Miasta Chełma, 1996), 57; Robert Kozyrski, „Samorząd szlachecki ziemi chełmskiej w strukturze parlamentarnej województwa ruskiego w XVI-XVIII w.”, *Rocznik Chełmski* 11(2007): 35-36; Robert Kozyrski, *Sejmik szlachecki ziemi chełmskiej 1648-1717* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2006), 39-41; Marian L. Klementowski, „Ziemia chełmska i Chełm w «Diariuszu prywatnym» Bazylego Rudomicza z lat 1656-1672”, *Rocznik Chełmski* 3(1997): 102.

jak wpływały one bezpośrednio na bezpieczeństwo danego województwa czy ziemi. Ograniczono się jedynie do podania działań wykazywanych w laudach sejmikowych, aby pokazać określone tendencje do podejmowania konkretnych czynności w okresie bezkrólewia.

Wybrana cezura czasowa obejmuje osiem bezkrólewia (trzy w XVI wieku i pięć w XVII wieku). Te występujące w wieku XVI, wśród których znajduje się pierwsze bezkrólewie po śmierci Zygmunta Augusta, pokazują, jak wypracowywano pierwsze procedury na wypadek bezkrólewia i ich zróżnicowanie. W XVII wieku nastąpiła pewna stabilizacja w tym zakresie, aczkolwiek ilość wydarzeń natury militarnej i politycznej wpływała na decyzje odnośnie do obronności na samych sejmikach. Tym samym mamy odpowiednio szeroki zakres czasowy do porównań oraz zaznaczenia pewnych istotnych kwestii wskazanych w tytule tego tekstu.

SEJMIK ZIEMI CHEŁMSKIEJ JAKO PRZEDMIOT BADAŃ

Zagadnienia bezpieczeństwa w czasie bezkrólewia pojawiają się w monografiach dotyczących właśnie tego trudnego dla państwa momentu. Tematykę tę porusza choćby Ewa Dubas-Urwanowicz⁴, Stanisław Płaza⁵, Anna Pieńkowska⁶, czy praca Emila Kalinowskiego pt. *Szlachta ziemi bielskiej wobec bezkrólewia w XVI-XVII wieku*⁷. To właśnie ta ostatnia monografia najbardziej koresponduje z poruszonym zagadnieniem, choć dotyczy zjazdów szlacheckich z innego terytorium Rzeczypospolitej.

Kwestie odnoszące się do działań podejmowanych przez sejmik szlachecki ziemi chełmskiej w okresie bezkrólewia są częścią opracowań poświęconych samemu sejmikowi autorstwa Antoniego Prochaski⁸, Jerzego Ternesa⁹ i Roberta Kozyrskiego¹⁰. W przypadku tych prac bezpieczeństwo stanowi jedynie fragment omawianych zagadnień. Temat ten pojawia się również w publikacjach poświęconych wojskom samorządowym, czyli żołnierzom powiatowym, autorstwa

⁴ Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy*.

⁵ Stanisław Płaza, *Wielkie bezkrólewia* (Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1988).

⁶ Anna Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy z okresu bezkrólewia po śmierci Stefana Batorego* (Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, 2010).

⁷ Emil Kalinowski, *Szlachta ziemi bielskiej wobec bezkrólewia w XVI-XVII wieku* (Warszawa: Neriton, 2021).

⁸ Antoni Prochaska, „Z dziejów samorządu ziemi chełmskiej”, *Przegląd Historyczny* 6(1908), z. 1-3.

⁹ Jerzy Ternes, *Sejmik chełmski za Wazów (1587-1668)* (Lublin: Lubelskie Towarzystwo Naukowe, 2004).

¹⁰ Kozyrski, *Sejmik szlachecki*.

Dariusza Kupisza¹¹, oraz pospolitemu ruszeniu Leszka Wierzbickiego¹². Przy opracowaniu tematu posłużono się edycją źródłową akt sejmikowych ziemi chełmskiej z lat 1572-1668 Wiesława Bondyry, Henryka Gmiterka i Jerzego Ternesa¹³ oraz uchwałami sejmikowymi z ksiąg grodzkich chełmskich i krasnostawskich¹⁴.

XVI-WIECZNE BEZKRÓLEWIA – POCZĄTEK WYPRACOWYWANIA ROZWIĄZAŃ SYSTEMOWYCH

Po śmierci Zygmunta Augusta kraj po raz pierwszy zmierzył się z nową sytuacją. Koniecznością było zorganizowanie pierwszej wolnej elekcji nowego władcy, ale również zapewnienie ciągłości funkcjonowania prawa oraz bezpieczeństwo poszczególnym terytoriom. Szlachta chełmska w związku ze śmiercią ostatniego Jagiellona, nieobecnością wojewody ruskiego oraz braku pełnych informacji o tym od kasztelanów postanowiła rzecz następującą: „[...] uczyniliśmy sobie zjazd wolny do Krasnegostawu na dzień 17 lipca [...] gdzie [...] postanowiliśmy między sobą pokój wewnętrzny domowy”. W uchwale zawarto dość ogólne założenie, że niezbędne jest zapewnienie bezpieczeństwa i spokoju na podległym sejmikowi terytorium, a także to, że zarówno świeccy, jak i duchowni przedstawiciele społeczeństwa mają być bezpieczni i nikt nie ma prawa uczynić im w tym czasie żadnej krzywdy. Kolejny zapis dotyczył tego, że przeciwko takiej osobie miała zorganizować się szlachta, po czym „gwałtownika pojmać i do więzienia staroście podać” lub też zająć jego majątności, a w najbardziej skrajnym przypadku wykonać na nim wyrok śmierci. Chcąc w pewien sposób sformalizować te założenia, upoważniono podkomorzego chełmskiego Mikołaja Siennickiego i chorążego chełmskiego Stanisława Orzechowskiego, aby w razie zaistniałej potrzeby mogli ruszyć na wskazanych „gwałtowników” i „swawolników”, korzystając z pomocy lokalnej szlachty. Co więcej, dano taką możliwość samej szlachcie bez pośrednictwa urzędników, ale wówczas należało wydać stosowne obwieszczenie¹⁵.

¹¹ Dariusz Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572-1717* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2008); Dariusz Kupisz, „Chorągwie powiatowe ziemi chełmskiej w XVI-XVII w.”, *Rocznik Chełmski* 10(2006): 57-71.

¹² Leszek Wierzbicki, *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1670-1672* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2011).

¹³ *Akta sejmikowe ziemi chełmskiej 1572-1668*, oprac. Wiesław Bondyra, Henryk Gmiterek i Jerzy Ternes (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2013).

¹⁴ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Księgi grodzkie chełmskie, Akta luźne, sygn. 8; Księgi grodzkie krasnostawskie [dalej: KGKr], relacje, manifestacje, oblata [dalej: RMO], sygn. 6, 7.

¹⁵ „Laudum zjazdu zawiązującego konfederację szlachty chełmskiej w Krasnymstawie 17 lipca 1572 r.”, w *Akty sejmikowe*, 23; Ternes, *Sejmik chełmski*, 55.

Na ten moment postanowienia sejmiku w zakresie bezpieczeństwa domowego były jeszcze niekonkretne i dość ogólnikowe. W uchwale nie ma szczegółowego zapisu o powołaniu sądów kapturowych na czas bezkrólewia, a jedynie wzmianki o utrzymaniu w mocy tych postanowień, które normalnie funkcjonowały w czasie panowania monarchy. Poruszono również sprawę wzmocnienia załóg zamku i miast – krasnostawskiego i chełmskiego, o co zadbać mieli wojscy – chełmski Jakub Snopkowski oraz krasnostawski Stanisław Bogusz za porozumieniem i pozwoleniem starosty chełmskiego Aleksandra Łaszcza. Nie zaniedbano kwestii związanych z bezpieczeństwem zewnętrznym. Z ramienia sejmiku wysłano Jana Sarnickiego do Łowicza, by tam porozumiał się z innymi przedstawicielami sejmików szlacheckich co do obrony całego kraju, a Jana Romanowskiego do wojewody ruskiego, by jak najszybciej naznaczył miejsce zjechania się pospolitym ruszeniem. W tym czasie szlachta miała poczynić przygotowania do stawienia się na wyprawę¹⁶.

Postanowienia sejmiku pokazują kilka interesujących prawidłowości. Przede wszystkim o bezpieczeństwo wewnętrzne na obszarze właściwości terytorialnej sejmiku chełmskiego zadbać miała sama szlachta, jednakże pod kontrolą wybranych urzędników. Sądy w zasadzie powinny kontynuować swoją działalność tak jak przed bezkrólewem, a bezpieczeństwo zewnętrzne miało zapewnić pospolite ruszenie, ale zwołane dopiero po konsultacji z pozostałą szlachtą z województwa ruskiego. Na pole elekcyjne szlachta miała stawić się zbrojnie i jak najliczniej, by z jednej strony wziąć udział w samej elekcji władcy, a z drugiej – ubezpieczyć ją przed niebezpieczeństwem interwencji z zewnątrz. Co najistotniejsze, w uchwale pojawia się wzmianka o wzmocnieniu załogi zamku w Krasnymstawie oraz miast. Odpowiadać mieli za to wojscy: chełmski i krasnostawski.

Sprawa ta była poruszana także na sejmiku dwa miesiące później. 29 września 1572 r. zgromadzeni uznali, że ze względu na wyjazd szlachty chełmskiej do Warszawy na elekcję, o porządek w zamku krasnostawskim miał zadbać Jakub Gorzkowski, któremu oddano komendę nad strażą zamku. Dodatkowo starosta chełmski Aleksander Łaszcza, chorąży Stanisław Orzechowski oraz wojski chełmski Jakub Snopkowski mieli sformować poczty złożone z „ludzi rycerskich” i interweniować wszędzie tam, gdzie naruszany byłby porządek publiczny¹⁷.

Robert Kozyrski zwrócił uwagę na znaczenie sejmiku z 17 lipca, w którego uchwale co prawda nie pojawiły się szczegółowe zapisy odnośnie do sądu kapturowego, ale całe zgromadzenie samo w sobie mogło być zawiązanym kapturem,

¹⁶ „Laudum zjazdu zawiązującego konfederację”, 24.

¹⁷ „Laudum zjazdu szlachty chełmskiej w Krasnymstawie 29 września 1572 r.”, w *Akta sejmikowe*, 25-26; Ternes, *Sejmik chełmski*, 96; Kupisz, „Chorągwie powiatowe”, 59.

o czym świadczy to, że wszystkie decyzje miały być podejmowane w trybie przyspieszonym, a szczególnie te dotyczące bezpieczeństwa¹⁸. Wrześniowe laudum nieco szerzej sformalizowało sposoby zapewnienia porządku w ziemi chełmskiej, a także potwierdziło konieczność ubezpieczenia zamku krasnostawskiego. Sporo zadań w zakresie bezpieczeństwa przekazano wojskim. Urząd ten funkcjonował od czasów średniowiecznych, a do jego zadań należało zapewnienie spokoju i bezpieczeństwa na czas wyjścia wojewodów i kasztelanów wraz z pospolitym ruszeniem na wojnę. W okresie nowożytnym ich kompetencje stopniowo przejmowali starostowie, a wojski stawał się urzędem jedynie tytularnym¹⁹. Warto więc zwrócić na to uwagę, ponieważ coraz rzadziej wojskich faktycznie uwzględniano w planowanych działaniach obronnych.

Sytuacja ustabilizowała się na krótko, gdyż w 1574 r. po ucieczce Henryka Walezego nastąpiło po raz kolejny bezkrólewie, a co za tym idzie – konieczność podjęcia określonych działań. Tym razem chełmianie powołali doraźny sąd deputacki, który miał się zająć realizowaniem zadań wymiaru sprawiedliwości. Wybrano grono deputatów, liczące siedem osób, w skład którego weszli: starosta chełmski Aleksander Łaszczyca, sędzia ziemski Piotr Gorzkowski oraz pięciu pozostałych sędziów wybranych spośród szlachty. Rozpoczęcie ich pracy miało nastąpić trzy tygodnie po sejmiku, czyli od dnia 30 sierpnia, i trwać przez sześć tygodni aż do czasu „[...] prezencji Króla JMci w Koronie albo postanowienia *judiciorum ordinariorum*”. Ustalono również formy zastępstwa w przypadku choroby czy śmierci sędziego oraz zakres rozpatrywanych spraw, a zwłaszcza tych dotyczących naruszenia porządku publicznego²⁰. Co prawda, w uchwale nie pada ani jeden zwrot, że są to sądy kapturowe, ale charakter działań, jakie miały podjąć sądy deputackie, zdecydowanie był im bliski. Sędziowie złożyli również przysięgi, że będą sędzić „[...] sprawiedliwie podle prawa koronnego polskiego”²¹.

¹⁸ Kozyski, *Sejmik szlachecki*, 49.

¹⁹ Zbigniew Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce* (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1998), 203-204.

²⁰ „Laudum zjazdu o zawiązaniu konfederacji szlachty chełmskiej, w Chełmie 9 sierpnia 1574 r.”, w *Akta sejmikowe*, 31.

²¹ „Relacja woźnych o złożonej przysiędze deputatów sądowych konfederacji chełmskiej w Chełmie 31 sierpnia 1574 r.”, w *Akta sejmikowe*, 33. Tekst przysięgi brzmiał: „Ja N. przysięgam Panu Bogu, że w tem sądzie nowym terazniejszym deputackim, do którego obran a powołan, sędzić będę sprawiedliwie podle prawa koronnego polskiego, a najwyższego dowcipu mego sąd sprawiedliwy czynić, a krzywdy tępić. A od tego nie dam się uwieść przez żadną przyjaźń ani bojaźń, ani żadne powinowactwo, ani przez dobre zachowanie, ani też przez żadną nieprzyjaźń albo waśń, ani przez żadne dary, którebych za to wziął, albo jeszcze kiedy wziąć miał, albo się kiedy nadziewał, ani też będę rzeczy a kontrowersyi tych między stronami ku temu sądowi należących z nikim przegłądał, ani praktykował, ani radził żadnemu, jedno na tym sądzie sąd sprawiedliwy czynić. A radę sądową i namową w tajemności zachowam, nikomu ją nie przenosząc. Tego mi Pan Bóg pomóc racz”.

Po upewnieniu się, że Henryk Walezy jednak nie powróci do Rzeczypospolitej, rozpoczęto przygotowania do kolejnej wolnej elekcji. Zjazd elekcyjny miał się odbyć pod Stężycą, ale jeszcze przed jego zebraniem przedstawiciele niektórych sejmików szlacheckich postulowali, aby podczas zjazdu dokładnie przedyskutować sprawę bezpieczeństwa lokalnych terytoriów na czas bezkrólewia²². To obecne niefortunnie nałożyło się też na potężny najazd tatarski na południowo-wschodnie terytoria kraju. Obawa rozszerzenia się go na inne obszary spowodowała, że sejmiki podjęły szereg dodatkowych działań.

Chełmianie na sejmiku z 31 marca 1575 r. postulowali jedynie, aby na chwilę obecną przekazać dodatkowe pieniądze na zaciąg większej liczby żołnierzy do wojsk kwarcianych, a podjęcie bardziej konkretnych decyzji w zakresie obronności przełożyć do czasu zasięgnięcia opinii uczestników innych sejmików województwa ruskiego²³. Tak też postąpiono na sejmiku chełmskim z 26 października 1575 r. Jako jeden z pierwszych postanowił on o utworzeniu własnych chorągwi zaciężnych do „obrony domowej”. Uchwalono specjalny pobór na ten cel, który przeprowadzić mieli Andrzej Hański w powiecie chełmskim i Ambroży Żuliński w powiecie krasnostawskim. Z tych pieniędzy miał zostać sfinansowany żołd dla żołnierzy i oficerów. Przewidywano utworzenie dwóch chorągwi jazdy po 100 koni, pod komendą Jana Wołczka (Chełm) i Mikołaja Grabii (Krasnystaw). Nałożono na nich obowiązek ścisłej współpracy z wojskami: chełmskim Jakubem Snopkowskim i krasnostawskim Stanisławem Boguszem. Popis miał się odbyć 7 października przed wojskami i starostą chełmskim. Chorągwie miały zostać użyte przede wszystkim na wypadek podejścia zagonów tatarskich w okolice ziemi chełmskiej, ale również do zapewnienia bezpieczeństwa w samej ziemi, oczywiście za wskazaniem wojskich i starosty. Służba zaciężnych chorągwi miała trwać sześć tygodni, a więc pół kwartału. Żołd dla żołnierzy miał wynosić początkowo 15 złp na koń za ćwierć lata, następnie 8 złp, a na końcu służby 3 złp. Rotmistrzom dodatkowo należało wypłacić 50 złp specjalnego przydatku²⁴.

Służba Wołczka i Grabii rozpoczęła się 7 listopada, czyli w dniu inauguracji sejmiku elekcyjnego. Jednym z postanowień sejmiku wobec nich był zakaz bezzasadnego poruszania się po terytorium ziemi chełmskiej. Do obowiązków rotmistrzów należało wysyłanie patroli w okolice pogranicza województwa ruskiego i bełskiego w celu pozyskania informacji o zbliżających się Tatarach. Po odsłużeniu uchwalonego okresu służby chorągwie zostały rozwiązane²⁵.

²² Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy*, 72.

²³ „Laudum sejmiku chełmskiego 31 marca 1575 r.”, w *Sejmik chełmski*, 42-44.

²⁴ „Laudum sejmiku chełmskiego 26 października 1575 r.”, w *Sejmik chełmski*, 45-47.

²⁵ Kupisz, *Wojska powiatowe*, 311, 407; Kupisz, „Chorągwie powiatowe”, 59; Ternes, *Sejmik chełmski*, 96.

O sytuacji tej należy wspomnieć z uwagi na to, iż właśnie w ziemi chełmskiej jako jednej z pierwszych sformowano wojsko, które w przyszłości zostanie określone mianem wojska powiatowego. Proces jego prawnego kształtowania to lata 1613-1619, ale już wcześniej sejmiki powoływały zaciężne oddziały wojskowe, które miały charakter samorządowy²⁶. Chełmianie podjęli więc wyjątkową decyzję z punktu widzenia lokalnego bezpieczeństwa.

Nieudany zjazd elekcyjny w Stężycy oraz rozdwojona elekcja spowodowały znaczne perturbacje z wyborem władcy w Rzeczypospolitej. Do czasu ostatecznego wyjaśnienia spraw należało zadbać o porządek w miastach, szczególnie tych mających status miast królewskich. Szlachta chełmska i krasnostawska, która zjechała się pospolitym ruszeniem pod Turobin, uchwaliła, aby komendantom na zamkach i wojskim dodać do pomocy dwóch komisarzy: w Chełmie Wawrzyńca Krzywczyckiego, a w Krasnymstawie Piotra Gorzkowskiego, sędziego ziemskiego. Mieli oni nie tylko pilnować porządku w miastach, ale przede wszystkim zadbać o to, by władze miasta nie złożyły pochopnie przysięgi królowi, dopóki oficjalnie nie dokona się jego wybór²⁷. Postanowienia zjazdu turobińskiego zostały przedstawione w miastach ziemi chełmskiej 16 stycznia 1576 r.²⁸

W czasie bezkrólewia po Stefanie Batorym podjęto szereg nowych inicjatyw, takich jak powołanie sądu ekstraordinaryjnego czy zaciągnięcie samorządowych wojsk zaciężnych. Szczególnie to drugie działanie miało charakter dotychczas nieznan. W trakcie bezkrólewia wciąż sporo obowiązków spoczywało na wojskich²⁹, którzy stali się jednocześnie komendantami miast. To oni mieli dbać o ład, stąd też podporządkowano im zaciągnięte chorągwie J. Wołczka i M. Grabii. Ponadto w ramach bezpieczeństwa zewnętrznego i ochrony elekcji szlachta stawiała się również pospolitym ruszeniem.

Trzecie bezkrólewie, przypadające na okres po śmierci Stefana Batorego, miało podobny przebieg (rozdwojona elekcja), aczkolwiek sejmik ziemi chełmskiej podjął inne działania. O porządek, bezpieczeństwo i stanowienie wymiaru sprawiedliwości miał zadbać powołany sąd kapturowy, w skład którego weszło sześć osób, sprawujących lokalne urzędy. Wśród nich był kasztelan chełmski Marcin Uhrowiecki, podkomorzy chełmski Wacław Uhrowiecki, starosta drohobycki Paweł Uchański, wojski chełmski Jakub Snopkowski, stolnik chełmski Wojciech Troska oraz pisarz Paweł Żółkiewski. Działanie sądu miało rozpocząć się dwa tygodnie po konwokacji i ustać na cztery tygodnie

²⁶ Kupisz, *Wojska powiatowe*, 25-52; Kupisz, „Chorągwie powiatowe”, 58.

²⁷ „Laudum szlachty chełmskiej na zjeździe turobińskim z 31 XII 1575 r.”, w *Akta sejmikowe*, 51.

²⁸ „Publikacja postanowień zjazdu turobińskiego 16 stycznia 1576 r.”, w *Akta sejmikowe*, 53.

²⁹ Ternes, *Sejmik chełmski*, 89.

przed elekcją, by po niej wznowić działalność na kolejne cztery tygodnie. Na miejsce odbywania się sądu wyznaczono zamek chełmski. Jego wyroki miały być wykonywane natychmiast i bez zbędnej zwłoki, a sędziowie mieli sądzić sprawiedliwie i zgodnie z prawem koronnym. Podobnie jak w przypadku sądu z 1574 r., pierwszeństwo miały mieć sprawy przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, oczywiście z karą konfiskaty czy nawet śmierci włącznie. Co ciekawe, w przypadku sądenia osoby, której obszar majątku wykraczał poza jurysdykcję ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego, szlachta chełmska miała porozumieć się z bracią szlachecką z rejonu, na którym leżały te majątkości, i uzyskać od nich pomoc w wyegzekwowaniu wyroku³⁰. Tym razem nie powołano własnej siły zbrojnej, ale szlachta podobnie jak w przypadku wcześniej elekcji, postanowiła stawić się pospolitym ruszeniem do jej obrony. Zadecydowano o przeprowadzeniu okazowania, by z jednej strony sprawdzić gotowość bojową szlachty, a z drugiej zobaczyć jej liczebność i gotowość do stawienia się na elekcję³¹.

Pierwsze okazowanie odbyło się 8 maja 1587 r. w Chełmie, podczas którego szlachta potwierdziła swoją gotowość, by jechać na elekcję „ad expedicione bellica”³². Miesiąc później zorganizowano kolejne okazywanie, podczas którego potwierdzono postulaty podniesione na pierwszym³³. Z uwagi na podobną sytuację, jak w przypadku rozdwojonej elekcji z 1575 r., po raz kolejny przedłużał się moment wyboru nowego monarchy. Chełmianie podczas dwóch okazowań deklarowali gotowość do stawienia się zbrojnie w obronie elekcji i zrobili to po raz trzeci na sejmiku z 19 września 1587 r. W uchwale zadeklarowali swoje poparcie dla kandydatury Zygmunta Wazy i obiecali stawić się pospolitym ruszeniem pod Wiślicą, uprzednio naradzając się ze szlachtą innych ziem województwa ruskiego. Miejsce popisu pospolitego ruszenia wyznaczono pod Krasnymstawem³⁴.

Trzy bezkrólewia z XVI wieku pokazują, że formuły bezpieczeństwa wprowadzane przez sejmik ziemski dopiero się kształtowały. Szukano tych najlepszych i najbardziej skutecznych. Zawsze jednak dbano o nieprzerwanie pracy lokalnego wymiaru sprawiedliwości, gdyż zapewniał on właściwe funkcjonowanie najbliższego terytorium oraz zabezpieczał przed anarchią i chaosem.

³⁰ „Laudum konfederacji ziemi chełmskiej w Chełmie 22 stycznia 1587 r.”, w *Akta sejmikowe*, 58-60.

³¹ „Laudum sejmiku w Chełmie 14 kwietnia 1587 r.”, w *Akta sejmikowe*, 63.

³² „Laudum przy okazji okazywania w Chełmie 8 maja 1587 r.”; „Rejestr szlachty obecnej na okazywaniu w Chełmie 8 maja 1587 r.”, w *Akta sejmikowe*, 64-68.

³³ „Laudum zjazdu szlachty chełmskiej pod Chełmem 8 czerwca 1587 r.”; „Rejestr szlachty na okazywaniu pod Chełmem 8 czerwca 1587 r.”, w *Akta sejmikowe*, 69-72.

³⁴ „Laudum sejmiku przedkoronacyjnego w Chełmie 19 września 1587 r.”, w *Akta sejmikowe*, 73-74.

W przypadku, gdy zagrożenie rosło (jak w 1575 r. ze strony Tatarów), decydowano się nawet na powoływanie własnej siły zbrojnej. W przypadku braku większego zagrożenia kwestie bezpieczeństwa pozostawiano w rękach lokalnych urzędników, którzy odpowiadali za taką sferę. W przypadku zagrożenia zewnętrznego za każdym razem zwoływano pospolite ruszenie, by z jego pomocą bronić zasady wolnej elekcji³⁵. Formuła ta nie zmieni się aż tak bardzo w przyszłym stuleciu.

XVII-WIECZNE BEZKRÓLEWIA – ROZWIĄZANIA SYSTEMOWE W PRAKTYCE

Bezkrólewie po śmierci Zygmunta III miało bodaj najspokojniejszy przebieg w historii. Następca został wskazany, zgodnie zresztą z wolą zmarłego króla. Był nim Władysław Zygmunt Waza. Jego bracia respektowali ustalenia ojca, a panowie koronni i litewscy, podobnie zresztą jak szlachta, również nie tylko nie oponowali, ale wyrażali głębokie poparcie dla kandydatury królewicza. Inne propozycje kandydatów co prawda były, ale nie brano ich na poważnie. Poparcia Władysławowi udzielił nawet papież Urban VIII. Wobec takiego rozwoju sytuacji nie mogło być inaczej, królem został Władysław Waza³⁶.

Jednakże zanim do tego doszło, postępowano zgodnie z przyjętymi uprzednio procedurami. Do sejmików swój uniwersał wystosował 5 maja 1632 r. interreks Jan Wężyk. Informował w nim szlachtę o śmierci króla i namawiał na organizację sejmików ziemskich. Oczywiście w uniwersale znalazły się fragmenty dotyczące bezpieczeństwa granic oraz bezpieczeństwa domowego³⁷. Nieco bardziej szczegółowo te sprawy potraktowano w konstytucji sejmowej sejmu konwokacyjnego z 22 czerwca 1632 r. Nakazywała ona organizację sądów kapturowych, uchwalenia pieniędzy na wojsko państwowe oraz dołożenie wszelkich starań do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego na poszczególnych terytoriach Rzeczypospolitej. Sejmik szlachecki ziemi chełmskiej lub też okazywanie miało się odbyć 2 sierpnia 1632 r.³⁸

Niestety nie wiemy, jakie dokładnie zostały podjęte decyzje przez szlachtę chełmską i krasnostawską, gdyż nie zachowały się akta sejmików: przedkonwoka-

³⁵ Ternes, *Sejmik chełmski*, 91.

³⁶ Henryk Wisner, *Władysław IV Waza* (Wrocław: Ossolineum, 2009), s. 56-61.

³⁷ „Uniwersał prymasa Jana Wężyka, 5 V 1632 r.”, w *Volumina Constitutionum*, t. 3: 1611-1640, vol. 2: 1627-1640, oprac. Stanisław Grodziski, Marcin Kwiecień, Anna Karabowicz i Waclaw Uruszczak (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2013), 149-150.

³⁸ *Volumina Constitutionum*, t. 3, vol. 2, 151-159.

cyjnego z 3 czerwca oraz przedsejmowego z 2 sierpnia³⁹. Nie ma również uchwały z sejmiku przedsejmowego z 16 grudnia 1632 r., a instrukcja poselska z tego sejmiku nie zawiera żadnych wskazówek dla posłów odnośnie do bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, a jedynie ustęp, by na sejmie ustalić hibernę dla żołnierzy znajdujących się „niedaleko granic ukraińnych”⁴⁰.

Do naszych czasów nie zachowały się też uchwały sejmikowe z okresu bezkrólestwa po śmierci Władysława IV. Brakuje akt z trzech sejmików odbytych w 1648 r.: z 25 czerwca, 27 sierpnia i 13 września. Najpewniej wszystkie się odbyły⁴¹ i z dużym prawdopodobieństwem podjęły decyzje dotyczące obronności. A sytuacja wówczas była bardzo trudna. Na krótko przed śmiercią Władysława IV rozpoczęło się powstanie kozackie pod wodzą Bohdana Chmielnickiego. Chmielnicki, sprzymierzony z Tatarami, pobił trzy grupy armii koronnej i wziął do niewoli dwóch hetmanów: Mikołaja Potockiego i Marcina Kalinowskiego⁴².

Sejmiki w przypadku takiego rozwoju sytuacji musiały podjąć odpowiednie decyzje. Zresztą, w uniwersale prymasa Macieja Łubieńskiego również pobrzmiewała troska o dołożenie przez nie wszelkich starań, aby wspomóc obronę ojczyzny i najbliższego terytorium. Interreks prosił o jak najszybsze zwołanie sądów kapturowych i zadbanie o zapewnienie ciągłości procesu stanowienia prawa⁴³. Co prawda, nie zachowała się wersja uniwersału skierowanego bezpośrednio do szlachty ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego⁴⁴, ale np. taki uniwersał zachował się dla szlachty wielkopolskiej. W jego treści prymas prosił o zaciągnięcie przez sejmiki własnego wojska powiatowego:

³⁹ *Akta sejmikowe*, 167.

⁴⁰ „Instrukcja posłom na sejm koronacyjny z sejmiku w Chełmie 16 grudnia 1632 r.”, w *Akta sejmikowe*, 168-170.

⁴¹ *Akta sejmikowe*, 263.

⁴² Joachim Jerlicz, *Latopisiec albo kroniczka*, wydał Kazimierz W. Wójcicki, t. 1 (Warszawa, 1853), 63; Mikołaj Jemiołowski, *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648-1679)*, oprac. Jan Dziegielewski (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2000), 47; „Raport pachołka spod chorągwi Stanisława Mariusza Jaskólskiego o bitwie u Żółtych Wód, Quinta junii. Relacja jednego niedobitka muszkietera spod regimentu pana Henryka Denhoffa obersztera o pogromie panów hetmanów pod Korsuniem”, w *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i Mieczem” (1648-1651)*, oprac. Mirosław Nagielski (Warszawa: Viking Books, 1999), 111-113, 115-122; „Wiadomości z Ukrainy niewiadomego źródła 21 V 1648 Podhorce, Relacja o pogromieniu hetmanów pod Korsuniem 26 V 1648”, w *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego a później kasztelana bieckiego Księga pamiętnicza*, wyd. Antoni Z. Helcel (Kraków: Staraniem i nakładem c.k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, 1864), 17, 20-24; Witold Biernacki, *Żółte Wody – Korsuń 1648*, wyd. 2 (Warszawa: Bellona, 2008), 82-114, 113-124.

⁴³ „Uniwersał przedsejmowy prymasa Jana Wężyka, 26 V 1648 r.”, w *Volumina Constitutionum*, t. 4: 1641-1668, vol. 1: 1641-1658, oprac. Stanisław Grodziski, Marcin Kwiecień i Krzysztof Fokt (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2015), 124-126.

⁴⁴ *Akta sejmikowe*, 263.

Które zaś województwa i powiaty mają albo żołnierza powiatowego albo pieniądź gotowy, tym dwojga podymnego [...] ojczyznę posiłkować będą [...] Nie kozaków tedy ale ognistego/żelaznego/potężnego wojska potrzeba to jest usarzów, rajtarów, draganów i piechoty niemieckiej [...] nie ufając zaciągom chłopstwa naszego, ale raczej wszystkie nadzieje w samej nas szlachcie i w ludziach cudzoziemskich⁴⁵.

Co ciekawe, wskazywał nawet, jakie formacje należałoby zaciągnąć. Wiemy, że ziemia chełmska na sejmiku sformowała taki oddział, na którego czele jako rotmistrz stanął Władysław Niemirycz. Jego oddział liczył 200 arkebuzerów i został skierowany na Ukrainę do walki z Kozakami⁴⁶. Wiemy też, że Niemirycz wziął pieniądze od sejmiku i nie zaciągnął w pełni uchwalonej liczby żołnierzy. Dowód na to znajdujemy w laudum sejmiku relacyjnego z 22 marca 1649 r.:

Iż też constituione [sejmu] coronationis rotmistrzom tym, którzy tak z skarbu, jako i od województw pieniądze wzięwszy, ludzi niezupełna na przyszłą ekspedycją stawili, a że i nam JM. Pan [Władysław] Niemirycz starosta owrucki, rotmistrz nasz powiatowy stawienia zupełnego ludzi swych za pieniądze nasze zaciągnionych nie dał nam *rationem*⁴⁷.

W związku ze sprawą Niemirycz miał być podany do Trybunału Koronnego. Ziemia chełmska jako jedna z nielicznych zorganizowała również pospolite ruszenie w 1648 r. Z uwagi na brak uchwał oraz rejestrów popisowych z tego okresu mamy mało informacji o jego liczebności czy organizacji, ale wiemy, że na pewno powstało jesienią 1648 r. i walczyło pod Zamościem z Kozakami i Tatarami⁴⁸. Jedną z jego szczególnych zasług było odparcie wrogich wojsk spod Sokala i Uchań we współpracy z siłami starosty grabowieckiego Stanisława Sarbiewskiego⁴⁹.

Niestety, skąpe informacje z 1632 i 1648 r. nie pozwalają nam na dokładne odtworzenie procesu zapewnienia bezpieczeństwa ziemi chełmskiej w okresie bezkrólewia w tych latach. Możemy jedynie domniemywać, że powołano sądy kapturowe oraz nakazano urzędnikom zapewnienie porządku na terytorium ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego, ale są to jedynie domysły. Wszelkie podejmowane działania, o których wiemy, zostały wskazane powyżej.

⁴⁵ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Księgi grodzkie poznańskie, Uniwersał prymasa Macieja Łubieńskiego do szlachty województw poznańskiego i kaliskiego, Warszawa 26 maja 1648, sygn. 693, k. 484-485v.

⁴⁶ Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, Żołnierz z województw i ziem Korony przeciwko Kozakom i Tatarom uchwalony pod interregnum A. D. 1648, sygn. 1949/440, k. 253v; Kupisz, *Wojska powiatowe*, 396; Kupisz, „Chorągwie powiatowe”, 61.

⁴⁷ „Laudum sejmiku relacyjnego 22 marca 1649 r.”, *Akta sejmikowe*, 265-266.

⁴⁸ Wierzbicki, *Pospolite ruszenie*, 17.

⁴⁹ Kupisz, *Wojska powiatowe*, 259.

Zdecydowanie ciekawy przebieg miało bezkrólewie po abdykacji Jana Kazimierza Wazy. Siła sporu politycznego, do którego doszło pod koniec jego panowania, nie gwarantowała spokojnego przebiegu elekcji. Obawiano się ingerencji państw ościennych, a nawet wojskowej interwencji zbrojnej. W związku z tym szlachta była gotowa wystąpić zbrojnie i zawiązać konfederację w obronie swoich podstawowych wolności. Termin decyzji Jana Kazimierza zaskoczył szlachtę, zatem w związku z tym niektóre dotychczasowe plany należało zmienić. Szlachta chełmska postanowiła przenieść sejmik z planowanego 28 września na 15 października, o czym zawiadamiał chorąży chełmski Jan Karol Romanowski⁵⁰.

Na sesji samego sejmiku przedkonwokacyjnego podjęto szereg działań. Powołano sądy kapturowe, oprócz tego zdecydowano się na zwołanie pospolitego ruszenia. Miało ono być w gotowości, by bronić porządku wolnej elekcji za wiadomością posłów wysłanych na sejm. Po dwóch tygodniach od jego zakończenia mieli oni zjechać się do wskazanego miejsca elekcji. Pospolite ruszenie miało również spełniać jeszcze jedną funkcję, a mianowicie zapewnić bezpieczeństwo najbliższemu terytorium. W momencie pojawienia się jakiegoś niebezpieczeństwa, łamania prawa czy też nadużyć, choćby ze strony zdemobilizowanych żołnierzy czy bandytów, przeciwko nim mieli wystąpić pospolitacy i zwalczać wszelkie niebezpieczeństwa. Za ich organizację i wskazywanie takich niebezpieczeństw odpowiedzialnością obarczeni zostali: kasztelan chełmski Jan Piaseczyński, podczaszy koronny Mikołaj Daniłowicz i starosta chełmski Krzysztof Potocki⁵¹.

W instrukcjach poselskich zobowiązano posłów do zatwierdzenia postanowień dotyczących sądów kapturowych i zawiązanej konfederacji na czas bezkrólewia. Oprócz tego mieli zadbać o zatwierdzenie ewentualnych okazowań pospolitego ruszenia oraz popisów⁵². Obrady sejmu konwokacyjnego trwały od 5 listopada do 6 grudnia 1668 r. W konstytucji sejmowej zagwarantowano szlachcie możliwość stanięcia pospolitym ruszeniem i zapewnienie bezpieczeństwa elekcji. Prymas miał wydać stosowne uniwersały wzywające pospolitaków, podobnie uczynić mieli deputaci wybrani na konwokacji⁵³.

⁵⁰ „Awizo chorążego chełmskiego Jana Karola Romanowskiego do szlachty chełmskiej w sprawie przeniesienia zapowiadanego sejmiku z 28 września na 15 października 1668 r.”, w *Akta sejmikowe*, 685.

⁵¹ „Laudum sejmiku przedkonwokacyjnego w Chełmie 15 października 1668 r.”, w *Akta sejmikowe*, 685-690.

⁵² „Instrukcja posłom na sejm konwokacyjny z sejmiku przedkonwokacyjnego w Chełmie 15 października 1668 r.”, w *Akta sejmikowe*, 692 i 697.

⁵³ *Volumina Legum*, t. 4 (Petersburg: Nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, 1859), 489-490; Wierzbicki, *Pospolite ruszenie*, 110.

Szlachta, która zebrała się na sejmiku 8 kwietnia 1669 r., podjęła szereg decyzji o organizacji pospolitego ruszenia. Jego głównym zadaniem było zapewnienie bezpieczeństwa wolnej elekcji, a w związku z tak ważnym zadaniem miano postarać się, aby frekwencja na popisie była możliwie jak największa. Miejszem przewidzianym na popis miano uczynić Łopienniki (obecnie Łopiennik), leżące niedaleko Krasnegostawu. Wyznaczono termin na 20 maja 1669 r., na duktora/pułkownika Samuela Regowskiego, który miał poprowadzić chełmian i krasnostawian na pole elekcyjne pod Warszawę. Aby podczas przemarszu nie dochodziło do nadużyć i łamania dyscypliny, do pomocy pułkownikowi dodano kilku sędziów kapturowych. Pospolitycy mieli użyć siły w momencie zagrożenia elekcji⁵⁴.

Zebrani na polu pod Łopiennikiem ustalili, że w przyszłą sobotę ruszą traktem ku Warszawie. Sędziami kapturowymi, którzy mieli towarzyszyć duktorowi, zostali wyznaczeni: Mikołaj i Krzysztof Brodowscy, Marcin Borzęcki oraz Władysław Charliński. Na czas wyjścia pospolitaków z ziemi chełmskiej wojscy oraz podstarości powinni zapewnić porządek na terytorium oraz zadbać o normalną pracę sądów. W przypadku, gdyby jakieś „grupy swawolne” pojawiły się na terenie, urzędnicy ci mieli zwołać pozostałą w domach szlachtę, także i z innych ziem województwa ruskiego, aby organizowali się pospolitym ruszeniem, a następnie zwalczali przestępców i „gwałtowników”. Ustalono również sumę pieniężną dla duktora Regowskiego oraz jego porucznika Marcina Orchowskiego⁵⁵.

Szlachta ostatecznie zjechała się na pole elekcyjne pod Warszawą i ze względu na silną polaryzację obozów politycznych doszło tam do wielu niefortunnych wydarzeń. W pewnym momencie zagrożono nawet senatorom śmiercią, jeśli będą przedłużać elekcję⁵⁶. W końcu, 19 czerwca 1669 r. pod naciskiem zgromadzonej zbrojnie szlachty wybrano na króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Następnie świadoma swojego zwycięstwa brać szlachecka powróciła do domu.

Leszek A. Wierzbicki zauważa, że pod Warszawą mogło zgromadzić się niespełna 10 000 pospolitaków, więc biorąc pod uwagę możliwości mobilizacyjne całego państwa, nie była to liczba zbyt duża⁵⁷. Podczas tego bezkrólewia zauważalne jest skoncentrowanie się na problemach związanych z wyborem nowego króla. Zwołane pospolite ruszenie miało być użyte głównie do zabezpieczenia elekcji.

⁵⁴ APL, KGKr, RMO, Laudum sejmiku ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego w Chełmie, 8 kwietnia 1669 r., sygn. 6, k. 55v-56v.

⁵⁵ APL, KGKr, RMO, Laudum sejmiku ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego na polu pospolitego ruszenia pod Łopiennikami, 20 maja 1669 r., sygn. 6, k. 75v-76v.

⁵⁶ Jan W. Poczobut-Odlanicki, *Pamiętnik*, oprac. Andrzej Rachuba (Warszawa: Czytelnik, 1987), 242-244.

⁵⁷ Wierzbicki, *Pospolite ruszenie*, 110-111.

Co prawda, zadbano również o bezpieczeństwo wewnętrzne, ale zrobiono to z konieczności i w związku z wyjściem dużej części szlachty na wyprawę.

W czasie dwóch ostatnich bezkrólewii, czyli po śmierci Michała Korybuta Wiśniowieckiego oraz Jana III Sobieskiego, sejmik chełmski w zakresie bezpieczeństwa nie podjął jakichś nadzwyczajnych działań, różniących się od tych podejmowanych uprzednio. W obu przypadkach powołano sądy kapturowe, mające zapewnić nieprzerwane działanie wymiaru sprawiedliwości⁵⁸. Natomiast pewne rozbieżności w tych dwóch przypadkach dotyczyły powołania pospolitego ruszenia do obrony elekcji.

Bezkrólewie po śmierci Michała Korybuta Wiśniowieckiego nałożyło się na czas wojenny. Rzeczpospolita prowadząc wojnę z Turcją, potrzebowała jak największych sił zbrojnych, stąd też kilkakrotnie zwoływano pospolite ruszenie. Do tego doszły kwestie polityczne związane z obroną osoby samego króla, do czego wykorzystywana była masowa mobilizacja mas szlacheckich. Tak czy inaczej, nieustanne zwoływanie pospolitego ruszenia w krótkim przedziale czasowym panowania Wiśniowieckiego zmęczyło szlachtę do tego stopnia, że była ona gotowa darować sobie kolejne wyprawy. Nie było też woli ku temu ze strony senatorów. Co prawda, deklarowano jego zwołanie, ale wyłącznie do obrony kraju, a nie elekcji. Wciąż żywe było wspomnienie poprzedniej wyprawy, podczas której doszło do awantury między szlachtą a senatorami, a sam wybór monarchy dokonał się pod naciskiem mas szlacheckich. Dlatego też wybór Jana Sobieskiego obył się bez udziału zgromadzonych na polu elekcyjnym pospolitaków⁵⁹. Sam Sobieski również nie był orędownikiem zwoływania pospolitego ruszenia, wolał stawiać na pewną kartę regularnego wojska zaciężnego. Takie jednostki cały czas brały udział w walce, co znajduje swoje odzwierciedlenie w decyzjach podjętych na sejmiku z 8 stycznia 1674 r. Wówczas, oprócz typowych postanowień na czas bezkrólewia, zdecydowano się przyspieszyć proces wyboru zaległych retent, które miały być skierowane na wojska komputowe, utrzymywane też przez ziemię chełmską⁶⁰.

Brak zwoływania pospolitego ruszenia od 1674 r. spowodował, że szlachta od lat osiemdziesiątych z coraz większym sentymentem wracała myślami do zwoływania wypraw. Minęły już złe wspomnienia z roku 1669 r., a samą formację zaczęto ponownie traktować jako remedium na wszelkie bolączki kraju. Podobnie zresztą

⁵⁸ APL, KGKr, RMO, Laudum sejmiku ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego w Chełmie, 8 stycznia 1674 r., sygn. 7, k. 373-373v; Laudum sejmiku przedkonwokacyjnego ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego, sygn. 20, k. 744v-745.

⁵⁹ Wierzbicki, *Pospolite ruszenie*, 281-283.

⁶⁰ APL, KGKr, RMO, Laudum [...] w Chełmie, 8 stycznia 1674 r., sygn. 7, k. 374v; Prochaska, „Z dziejów samorządu”, z. 3, 308.

jak dawniej, szlachcie zaczął przyświecać zamysł wykorzystania jej do obrony elekcji i użycia jako narzędzia przeciwko opozycjonistom. Faktycznie podczas elekcji po śmierci Jana Sobieskiego zwołano pospolite ruszenie⁶¹. Jak pisał Aleksander Skorobohaty: „Popisy na pospolite ruszenie po województwach i powiatach były hycać ruszyć się na elekcyjną”⁶². W lecie zebrani pospolitacy przybyli na pole pod Warszawę, by podobnie jak w 1669 r. bronić wolnej elekcji przed wrogami ościennymi i wewnętrznymi. 27 czerwca 1697 r. wybrali na króla elektora saskiego Fryderyka Augusta Wettyna i tym samym zakończyło się ostatnie bezkrólewie w XVII wieku⁶³.

Ważnym wydarzeniem podczas bezkrólewia po śmierci Jana III jest również to, że ziemia chełmska po raz ostatni odwołała się do formuły wojska powiatowego. Aby zapewnić bezpieczeństwo na obszarze ziemi chełmskiej, powołano chorągiew jazdy pod komendą porucznika Franciszka Kuczewskiego. Informacje o przyznaniu mu środków finansowych w wysokości 1000 złp odnajdujemy w uchwale sejmiku z 12 września 1697 r.⁶⁴ Niestety, nie wiemy nic ponad to, że taka chorągiew powstała. Nie ma informacji o tym, jak długo służyła, jaka była jej liczebność, jakie formacje wojskowe ją tworzyły, ani jakie kwoty przeznaczono na jej utrzymanie⁶⁵.

Kwestie bezpieczeństwa w okresie bezkrólewia w XVII wieku podejmowano na sejmikach ziemi chełmskiej, jednakże nie były tak drobiazgowo jak w XVI wieku, zwłaszcza podczas pierwszych dwóch bezkrólewia. Przyjęła się formuła, że obowiązkowo organizowano sądy kapturowe, a dodatkowo bardzo często zwoływano pospolite ruszenie. Służyło ono przede wszystkim jako narzędzie do zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego (*externae*), czyli wykraczającego poza właściwość terytorialną sejmiku ziemskiego, rzadziej jako istotny fundament obrony domowej. Niestety, nie zachowały się uchwały z okresu bezkrólewia po śmierci Zygmunta III i Władysława IV, co nie pozwala nam ustalić dokładnych postanowień sejmiku w tamtym czasie. Niemniej jednak samorząd szlachecki działał i wykonywał swoje zadania, czego dowiadujemy się z opracowań i źródeł wydanych drukiem⁶⁶.

⁶¹ Michel de la Bizardière, *Bezkrólewie po Janie III Sobieskim*, wydał Julian Bartoszewicz (Wilno: Nakładem Księgarni Kafałowicza, 1853), 12.

⁶² Aleksander D. Skorobohaty, *Diariusz*, oprac. Tadeusz Wasilewski (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2000), 151.

⁶³ Wierzbicki, *Pospolite ruszenie*, 306.

⁶⁴ APL, Księgi grodzkie chełmskie, RMO, Akta luźne, Laudum sejmiku konsultacyjnego ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego w Chełmie, 12 września 1697 r., sygn. 8, k. 139v; Kupisz, „Chorągwie powiatowe”, 70.

⁶⁵ Kupisz, *Wojska powiatowe*, 407.

⁶⁶ Zob. *Akta sejmikowe*, 263.

PODSUMOWANIE

Sprawy bezpieczeństwa w okresie bezkrólewi zawsze leżały w obszarze zainteresowań szlachty. Trudno się temu dziwić, gdyż w okresie, w którym rosło zagrożenie dla spokoju obywateli, ich życia, zdrowia i majątku, należało pomyśleć o wdrożeniu działań mających zapewnić bezpieczeństwo. Powoływanie sądów kapturowych, nakładanie na urzędników dodatkowych kompetencji i obowiązków, zwoływanie pospolitego ruszenia czy zaciąganie wojsk powiatowych – to tylko kilka ze sposobów dbania o bezpieczeństwo prowincji w czasie braku monarchy na tronie. Patrząc przez pryzmat porównawczy XVI i XVII wieku można zauważyć, że w czasie pierwszych bezkrólewi uchwały sejmiku ziemi chełmskiej posiadały bardziej szczegółowe zapisy odnośnie do bezpieczeństwa wewnętrznego niż zewnętrznego. Wydaje się, że zmiany, które zaszły, podyktowane były zmieniającymi się aktualnymi problemami w kraju. Bezpośrednie zagrożenie ze strony Tatarów, po ucieczce Henryka Walezego, spowodowało zaciągnięcie dwóch chorągwi wojska powiatowego do zwalczania ewentualnego zagrożenia samej ziemi. Natomiast bunt kozacki w 1648 r. wymógł zwołanie pospolitego ruszenia i zaciągnięcie powiatowych arkebuzerów pod komendą Władysława Niemiryca. Z kolei nasilenie konfliktów politycznych w drugiej połowie XVII wieku, a w szczególności tego z 1669 r. było powodem zwołania wypraw pospolitego ruszenia do obrony wolnej elekcji. To właśnie wydarzenia dziejące się w Rzeczypospolitej determinowały rodzaj środków obronnych, na które decydował się sejmik.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Lublinie [APL]

Księgi grodzkie chełmskie, Relacje, manifestacje, oblaty (akta luźne), sygn. 8

Księgi grodzkie krasnostawskie, Relacje, manifestacje, oblaty, sygn. 6, 7

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Księgi grodzkie poznańskie, sygn. 693

Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, sygn. 1949/440

Źródła drukowane

Akta sejmikowe ziemi chełmskiej 1572-1668, oprac. Wiesław Bondyra, Henryk Gmiterek i Jerzy Ternes. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2013.

Bizardière de la, Michel D. *Bezkrólewie po Janie III Sobieskim*, wydał Julian Bartoszewicz. Wilno: Nakładem Księgarni Kafałowicza, 1853.

- Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego a później kasztelana bieckiego Księga pamiętnicza*, wydał Antoni Z. Helcel. Kraków: Staraniem i nakładem c.k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, 1864.
- Jemiołowski, Mikołaj. *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648-1679)*, oprac. Jan Dziegielewski, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2000.
- Jerlicz, Joachim. *Latopisiec albo kroniczka*, wydał Kazimierz W. Wójcicki. T. 1. Warszawa, 1853.
- Poczobut-Odlanicki, Jan W. *Pamiętnik*, oprac. Andrzej Rachuba. Warszawa: Czytelnik, 1987.
- Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i Mieczem” (1648-1651)*, oprac. Mirosław Nagielski. Warszawa: Viking Books, 1999.
- Skorobohaty, Aleksander D. *Diariusz*, oprac. Tadeusz Wasilewski. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2000.
- Volumina Constitutionum*. T. 3: 1611-1640. Vol. 2: 1627-1640, oprac. Stanisław Grodziski, Marcin Kwiecień, Anna Karabowicz i Waclaw Uruszczak. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2013.
- Volumina Constitutionum*. T. 4: 1641-1668. Vol. 1: 1641-1658, oprac. Stanisław Grodziski, Marcin Kwiecień i Krzysztof Fokt. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2015.
- Volumina Legum*. T. 4. Petersburg: Nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, 1859.

Opracowania

- Biernacki, Witold. *Żółte Wody – Korsuń 1648*. Wyd. 2. Warszawa: Bellona, 2008.
- Dubas-Urwanowicz, Ewa. *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólestwach po śmierci Zygmunta Augusta*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 1998.
- Gmiterek, Henryk. *W czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej. W Chełm i chełmskie w dziejach*, red. Ryszard Szczygieł. Chełm: Komitet Obchodów 600-lecia Miasta Chełma, 1996.
- Góralski, Zbigniew. *Urzędy i godności w dawnej Polsce*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1998.
- Kalinowski, Emil. *Szlachta ziemi bielskiej wobec bezkrólestwa w XVI-XVII wieku*. Warszawa: Neriton, 2021.
- Kanecki, Oskar. *Sądy kapturowe Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Sopot: Arche, 2020.
- Klementowski, Marian L. „Ziemia chełmska i Chełm w «Diariuszu prywatnym» Bazylego Rudomicza z lat 1656-1672”. *Rocznik Chełmski* 3(1997): 97-133.
- Kozyrski, Robert. „Samorząd szlachecki ziemi chełmskiej w strukturze parlamentarnej województwa ruskiego w XVI-XVIII w.”. *Rocznik Chełmski* 11(2007): 33-51.
- Kozyrski, Robert. *Sejmik szlachecki ziemi chełmskiej 1648-1717*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2006.
- Kriegseisen, Wojciech. *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 1991.
- Kupisz, Dariusz. *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572-1717*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2008.
- Kupisz, Dariusz. „Chorągwie powiatowe ziemi chełmskiej w XVI-XVII w.”. *Rocznik Chełmski* 10(2006): 51-77.
- Pieńkowska, Anna. *Zjazdy i sejmy z okresu bezkrólestwa po śmierci Stefana Batorego*. Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor, 2010.
- Płaza, Stanisław. *Wielkie bezkrólestwa*. Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1988.

- Prochaska, Antoni. „Z dziejów samorządu ziemi chełmskiej”. *Przegląd Historyczny* 6, z. 1-3(1908): 33-49.
- Ternes, Jerzy. *Sejmik chełmski za Wazów (1587-1668)*. Lublin; Lubelskie Towarzystwo Naukowe, 2004.
- Wierzbicki, Leszek A. *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1670-1672*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2011.
- Wisner, Henryk. *Władysław IV Waza*. Wrocław: Ossolineum, 2009.

W TROSCE O „SECURITAS” ZIEMI CHEŁMSKIEJ
I POWIATU KRASNOSTAWSKIEGO
W OKRESIE BEZKRÓLEWI W XVI I XVII WIEKU
ZARYS PROBLEMATYKI ZWIĄZANEJ Z BEZPIECZEŃSTWEM
W OKRESIE BEZKRÓLEWIA NA OBSZARZE ZIEMI CHEŁMSKIEJ

Streszczenie

Okres bezkrólewia to czas trudny zarówno dla całego państwa, jak i jego poszczególnych terytoriów. Ze śmiercią bądź abdykacją monarchy wiąże się zaistnienie nowego stanu prawnego, który wymagał na sejmikach szlacheckich przygotowania pewnych określonych mechanizmów postępowania. W pierwszej kolejności należało zapewnić nieprzerwane działanie wymiaru sprawiedliwości oraz lokalne bezpieczeństwo. Samorząd szlachecki ziemi chełmskiej w okresie XVI i XVII wieku wielokrotnie stawał przed takim zadaniem. Celem artykułu jest zaprezentowanie zarysu tych działań i pokazanie, czy sejmik wypracował pewien system zapewnienia bezpieczeństwa w czasie braku monarchy na tronie.

Słowa kluczowe: ziemia chełmska; sejmik ziemski; bezpieczeństwo; sądy kapturowe; wojska powiatowe; pospolite ruszenie.

IN CONCERN FOR THE “SECURITAS” OF THE CHEŁM LAND AND KRASNOSTAW
COUNTY DURING THE INTERREGNUM OF THE 16TH AND 17TH CENTURIES
AN OUTLINE OF SECURITY ISSUES DURING THE INTERREGNUM
IN THE CHEŁM LAND AREA

Summary

The interregnum is undoubtedly a difficult time for both the entire country and its individual territories. The death or abdication of the monarch was associated with the emergence of a new legal status, which required the preparation of certain specific mechanisms of action at noble assemblies. The first priority was to ensure the uninterrupted operation of the justice system and local security. The nobility self-government of the Chełm Land faced such a task many times in the 16th and 17th centuries. The article is intended to present an outline of these activities and show whether the assembly has developed a system of ensuring security in the absence of a monarch on the throne.

Keywords: Chełm Land; sejmiks; security; Kaptur courts; county troops; mass levy.